

SYNDROM BONIEGO? Karta Nauczyciela, czyli samotność w walce o zmiany

Samorządowcy mogą mieć dylemat, jak zaopiniować projekt zmian Karty Nauczyciela. Jest daleki od ich oczekiwań, ale w uszach brzmia jeszcze słowa ministra Michała Boniego o osamotnieniu w forsowaniu ważnych dla JST zmian.

- Nie powinno dojść do sytuacji, że jako resort zostaniemy z projektem osamotnieni - przekonuje samorządowców wiceminister edukacji Przemysław Krzyżanowski.

Zespół ds. edukacji Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu zajął się przygotowanymi przez ministerstwo edukacji propozycjami zmian w Karcie Nauczyciela. Jak określili samorządowcy, spotkanie było „pierwszym czytaniem” założeń do nowelizacji.

- Zaproponowane zmiany nie spełniają naszych oczekiwań; są tak minimalne, że nie można mówić o nowym spojrzeniu na kwestie wymagające w oświacie uporządkowania - uważa Marek Olszewski, współprzewodniczący zespołu i wójt gminy Lubicz. - Propozycje MEN dotyczą wyłącznie Karty Nauczyciela, prawie nie dotyczą ustawy o systemie oświaty. Nie odnajdujemy w nich ani sprawy pensum, ani wizji zmian w systemie awansu zawodowego nauczycieli - wylicza.

- Nie powinno dojść do sytuacji, że jako ministerstwo zostaniemy z projektem zmian w Karcie Nauczyciela osamotnieni - odpowiada na wątpliwości samorządowców Przemysław Krzyżanowski, wiceminister edukacji. - Przykładem może być sprawa bibliotek i słynne stwierdzenie ministra Boniego - najpierw były propozycje strony samorządowej, a potem samotność resortu w ich realizacji - mówi.

Minister administracji i cyfryzacji, Michał Boni podczas marcowej Komisji Wspólnej potwierdził, że jego resort wycofuje się z propozycji zmian w funkcjonowaniu bibliotek szkolnych i publicznych i zarzucił samorządowcom brak wsparcia w forsowaniu tych rozwiązań. Pisaliśmy o tym: [WZIĘTY W DWA OGNIE. Michał Boni między nauczycielami i samorządowcami](#)

Ministerstwo edukacji planuje, że już we wrześniu projekt nowelizacji Karty Nauczyciela znajdzie się w Sejmie. W takie tempo prac nie wierzą samorządowcy. Jest ono tym mniej realne, że wtorkowe posiedzenie zespołu nie zakończyło się wypracowaniem jednoznacznej opinii strony samorządowej na temat całego projektu.

- To jest dylemat, czy akceptujemy te niewielkie zmiany, czy mówimy im „nie” i nie będziemy mieli nic. Czy sytuacja, w której ministerstwo w parlamencie zostanie samo naprzeciw związków zawodowych, doprowadzi do tego, że może znowu tak jak z bibliotekami rzecz okaże się niewarta walki? Może warto wesprzeć nawet ten projekt, który przecież nikomu z nas się nie podoba, żeby uzyskać jednak pewną zmianę - zastanawia się Marek Olszewski.

Wójt gminy Lubicz podkreśla, że samorządy włożyły wiele trudu w przygotowanie propozycji zmian, które MEN tylko częściowo uwzględniło w projekcie założeń.

Wiceminister edukacji przekonuje z kolei, że należy docenić przygotowane przez MEN propozycje. - Samorządowcem byłem przez siedemnaście lat i wiem doskonale, przez ile lat zabiegaliśmy jako samorządowcy o zmiany w Karcie, a ruch w tej materii się nie dokonywał. Dobrze, że w końcu rozpoczęliśmy prace nad nowelizacją - ocenia Przemysław Krzyżanowski.

Więcej o uzgodnieniach projektu założeń do nowelizacji Karty Nauczyciela wkrótce w Serwisie Samorządowym PAP.

/aba/
Serwis Samorządowy PAP

Opublikowano: 2013-04-16 16:27

Uwaga! Artykuł pochodzi z portalu internetowego Serwis Samorządowy PAP.